Strażak Śląski

Organ Okręgu Śląskiego Zw. Straży Pożarnych R. P.

Wychodzi każdego miesiąca.

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego!

Rok IX. **Katowice, czerwiec 1936 r.** **Nr. 6**

Prenumerata całoroczna zł 5.— | Adres Administracji: Katowice, Wojewódzka 5, telef. 340-47, konto P. K. O. 303.408. Adres Redakcji: Cieszyn, Konwiktowa 12. | Cena pojedyńczego egz. 50 gr

Treść: Jubileusz Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. — Odezwa Zarządu Głównego w sprawie uczczenia Jubileuszu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. — Czas rozpocząć ćwiczenia wychowania fizycznego. — Dział urzędowy. — Z życia zrzeszonego strażactwa. — Z życia i prac samarytanek. — Różne wiadomości.

Jubileusz Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Czerwiec 1926 r.



Czerwiec 1936 r.

W bieżącym roku w czerwcu Najdostojniejszy Włodarz Państwa Polskiego

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
PROFESOR IGNACY MOŚCICKI

święci jubileusz 10-lecia piastowania godności Głowy Państwa i pracy na tem niezwykle odpowiedzialnem stanowisku.

W dniu 3 czerwca b. r. na terenie całej Rzplitej odbyły się podniosłe uroczystości ku czci Pana Prezydenta R. P.

Odezwa Zarządu Głównego w sprawie uczczenia Jubileuszu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Najdostojniejszy Włodarz i Pierwszy Obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, Profesor IGNACY MOŚCICKI w czerwcu bieżącego roku będzie przyjmował hołd całego społeczeństwa z tytułu dziesięciolecia pełnienia obowiązków Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W okresie sprawowania przez Dostojnego Jubilata najwyższego Urzędu w Państwie, strażactwo polskie doznało wiele dowodów troski władz państwowych o ugruntowanie i rozwój naszych poczynań około rozbudowy obrony przeciwpożarowej. Władze strażackie były zaszczycane posłuchaniami i mieliśmy również zaszczyt gościć wśród naszych szeregów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, okazującego zawsze żywe i wnikliwe zainteresowanie dla publiczno-społecznych poczynań rzeszy strażackiej.

To też gdy w dniu 3-cim czerwca b. r. cały kraj dawać będzie wyraz uczuciom, jakie żywi dla Profesora Ignacego Mościckiego, nie może zabraknąć i nie zabraknie wśród manifestujących te uczucia gorących serc strażackich.

Zgodnie z wezwaniem Komitetu uczczenia Jubileuszu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, odwołujemy się do ogółu Druhów-Strażaków z przypomnieniem, aby strażactwo:

a) poparło akcję lokalnych komitetów jubileuszowych;

b) wzięło gromadny udział w uroczystościach jubileuszowych ze sztandarami i orkiestrami;

c) uświetniło uroczystości jubileuszowe przez udekorowanie w dniu 3-cim czerwca b. r. godłami i barwami narodowemi strażnic i świetlic;

d) przyczyniło się do pogłębienia w szeregach własnych dowodów czci dla Dostojnego Jubilata przez nadawanie dziełom dokonanym (naprzykład przy poświęceniu wybudowanych strażnic) Imienia Profesora Ignacego Mościckiego za uprzednią zgodą władz państwowych.

Zarząd Główny Związku Straży Pożarnych R. P.

Czas rozpocząć ćwiczenia wychowania fizycznego.

Praca wychowania fizycznego w strażach pożarnych na Śląsku nie jest należycie docenianą, o czem świadczą cyfry, bowiem na 12.000 zgórą czynnych członków, zaledwo 2331 ma prawo do noszenia P. O. S., a straże, które posiadają kluby sportowe, można na palcach policzyć.

Gdzie leży zapora, hamująca rozwój prac w. f. w strażach?

W pracy swojej stwierdziłem, że przeważnie brak w strażach należytego zrozumienia dla prac w. f. Jedni uważają prace w. f. za wymysł dzisiejszej cywilizacji. Ta kategorja ludzi uważa, że dawniej straże istniały bez w. f., więc i dzisiaj gimnastyka nie jest potrzebna, czyli jak było za króla „Ćwieczka" tak powinno być i dzisiaj. Inni znowu nie mają ochoty do pracy. Wreszcie są i jednostki, a między niemi także i oficerowie strażaccy, którzy utrudniają prowadzenie prac w. f. w strażach pożarnych.

Trudności powyższe, tj. stare zwyczaje, niechęć, musimy pokonać o ile chcemy, aby straże pożarne były sprawne.

Obowiązek prowadzenia prac w. f. nakazuje nam nasz statut bowiem tam w par. 4 litera e jest powiedziane, że: „*Zadania Stowarzyszenie spełnia przez: organizowanie i utrzymywanie dla swych członków sekcyj i kursów sportowych.*"

Ponieważ statut straży jest dla nas prawem, o zatwierdzenie którego dobrowolnie staraliśmy się, a nie pod przymusem, wobec czego nie pozostaje nam nic innego do zrobienia, jak posłuszne podporządkowanie się temu prawu dobrowolnie przez nas przyjętemu i poddanie się ćwiczeniom w. f.

Ponadto straż ma być sprawna. *Kiedy straż pożarna osiągnie najwyższy poziom swej sprawności? Jeżeli każde ogniwo, każda komórka będzie sprawną sama dla siebie, czyli w danym wypadku jeżeli przedewszystkiem każdy jej pojedyńczy członek straży bez względu na stopień będzie posiadać najwyższy stopień sprawności fizycznej.*

Bo wyobraźmy sobie straż pożarną z grona osób składających się z połamańców nieokrzesanych, niewymusztrowanych. Taki oddział strażacki będzie tylko pośmiewiskiem i nigdy nie zjedna dla siebie sympatyków wśród społeczeństwa. Do takiej straży napewo nikt z krzepkich nie zapisze się w obawie, aby się nie zmarnować fizycznie.

Wielu spotyka się naczelników straży, którzy aby pozbyć się kłopotu prowadzenia ćwiczeń w. f., a z drugiej strony uzyskać prawo noszenia P. O. S. przez członków straży, którą kierują, odsyłają członków na wyszkolenie w. f. do innych organizacyj. Czy ten stan rzeczy jest dobry? Nie Druhowie i takie postawienie sprawy mija się z zasadniczym celem, o który nam w pracach w. f. chodzi, t. j. podniesienie sprawności fizycznej straży na najwyższy poziom. Dlaczego nie należy ćwiczyć w. f. poza strażą? Ponieważ w programach ćwiczeń w. f. w innych organizacjach nie uwzględnia się potrzeb fizycznych strażaków. W ćwiczeniach w. f. innych organizacyj niema zaprawy do chodzenia po drabinach, w przenoszeniu ciężarów, słabo są uwzględnione różnego rodzaju biegi, skoki, przełażenia i t. p. Ustalony program ćwiczeń w. f. przez władze strażackie obejmuje ćwiczenia potrzebne do pracy strażaka podczas akcji i dlatego *wychowanie fizyczne strażaków powinno być prowadzone w straży, a nie przez inne organizacje.* Pytanie skąd wziąść urządzenia, wzorowe sale gimnastyczne i t. p. Sprzęt prymitywny sporządzony we własnym zakresie powinien zastąpić sprzęt wzorowy, zaś sale gimnastyczne powinny zastąpić boiska ćwiczebne pod gołem niebem jako najzdrowsze. Wobec powyższego okres letni należy przedewszystkiem wykorzystać dla prac w. f. J. M.

Dział urzędowy.

OKÓLNIK Nr. 69 ŚL. OKR. w SPRAWIE ZAPRAWY DO P. O. S. NR. 2 JW. 34-1.

Na zasadzie sprawozdań stwierdzamy, że znikoma ilość członków straży posiada prawo noszenia P. O. S.

Ponieważ sprawność straży zależy od sprawności fizycznej poszczególnych członków str., przeto *wszystkich członków bez względu na wiek i stopień straży* obowiązują ćwiczenia w. f., o ile przez lekarzy zostaną członkowie uznani zdolnymi do powyższych ćwiczeń.

Na zasadzie powyższego poleca się Strażom przeprowadzać ćwiczenia w. f. wg. programu ogłoszonego w „Strażaku Śląskim" nr. 4 z 1935 r. Ćwiczenia mogą być przeprowadzane na zbiórkach ćwiczebnych straży przed rozpoczęciem zajęć strażackich lub oddzielnie. Prace w. f. należy powierzyć przzodownikom w. f., których zgodnie z Okólnikiem nr. 68 podanym w „Strażaku Śląskim" nr. 5 powinny Zarządy Straży powołać i zgłosić do Oddziałów Powiatowych.

Jednocześnie podkreślamy, iż o P. O. S. mogą się ubiegać tylko ci, którzy faktycznie uprawiają ćwiczenia fizyczne, przyczem przy stawaniu do konkurencji komisje będą żądały wiarogodnych zaświadczeń z odbytej zaprawy.

Jako najniższą normę ćwiczeń przygotowawczych ustala się przerobienie przynajmniej 30-tu całogodzinnych ćwiczeń według programu w. f. wydrukowanego w „Strażaku Śląskim" nr. 4 z 1935 r. w okresie 3—4 miesięcy.

OKÓLNIK NR. 70. ŚL. OKR. W SPRAWIE CENNIKA ODZNACZEŃ L. A-19.

Niniejszem komunikujemy, iż ceny niektórych odznaczeń uległy obniżce. W związku z powyższem podajemy do wiadomości cennik odznaczeń.

Znaki korporacyjne:	
Emaljowany normalny	12.—
Emaljowany minjat.	12.—
Oficerski normalny	3.50
Oficerski minjat.	3.50
Szeregowy normalny	2.50
Szeregowy minjat.	2.50
Znaki za wysługę lat	4.50
Krzyż za Dzielność i Odwagę normalny	10.—
Krzyż za Dzielność i Odwagę minjat.	5.50
Krzyż za Ratowanie Ginących normalny	12.—
Krzyż za Ratowanie Ginących minjat.	6.—
Medale Zasługi:	
Złoty normalny	12.—
Złoty minjat.	4.—
Srebrny normalny	6.—
Srebrny minjat.	3.50
Bronzowy normalny	5.50
Bronzowy minjat.	3.—
Beleczki	3.—
Znaki na berety	0.60
Listy pochwalne od 3.— do 5.—.	
Zaświadczenie na prawo noszenia znaku za wysł. lat	0.50
Znaki wyszkoleniowe:	
z wąsami I i II stopnia	1.—
III stopnia	1.20
z nakrętkami I i II stopnia	1.20
III stopnia	1.40
IV stopnia	2.50

Jednocześnie prosimy o wcześniejsze przesyłanie zamówień na znaki, gdyż niejednokrotnie zapotrzebowania przesyłane na 2—3 dni przed terminem ze względów technicznych nie mogą być na czas załatwione.

OKÓLNIK NR. 71 ŚL. OKRĘGU
w sprawie wskazówek użycia ubrania ochronnego nowego typu (trójdzielnego). Nr. I. W. 18-2.

Poniżej podajemy do wiadomości „Wskazówki użycia ubrania ochronnego typu trójdzielnego ustalonego okólnikiem Wo. 34-OPLG. — 28 z dn. 27 IV 1936 r., wydanym przez Zarząd Główny L. O. P. P. oraz wprowadzone do zastosowania okólnikiem Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. Nr. 667 z dn. 18 V 1936 r. Wskazówki powyższe należy stosować przy szkoleniu sekcyj odkażających oraz strażaków w opl. poż.

Inspektor Wojewódzki: Prezes Zarz. Okr.:
J. Mikuła. **Mildner.**

OKÓLNIK Nr. 34-OPLG. — 18.

Warszawa, 27 IV 1936 r.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
Zarząd Główny
Warszawa, ul. Wierzbowa nr. 9.
Nr. ZMr.-IS.-2612 36 OPLG.

Wskazówki używania ubrania ochronnego nowego typu (trójdzielnego).

Zarząd Główny L. O. P. P. podaje poniżej do wiadomości i zastosowania wskazówki użycia ubrania ochronnego nowego typu (trójdzielnego). Wskazówki te należy wprowadzić w życie we wszystkich komórkach L. O. P. P., na Kursach O. P. L. G. i podać ich treść do wiadomości wszystkich zainteresowanych.

1. Zastosowanie ubrania.

Ubrania ochronne stosują drużyny odkażające, patrole rozpoznawcze i inni specjaliści, którzy muszą pracować na terenie skażonym gazami parzącemi.

2. Części zasadnicze ubrania.

Ubranie ochronne kompletne obejmuje:
a) spodnie,
b) kurtkę,
c) kaptur,
d) buty.

Użycie ubrania ochronnego połączone jest zawsze z równoczesnem użyciem maski przeciwgazowej.

3. Wdziewanie ubrania.

W lecie ubranie ochronne wdziewa się na bieliznę, natomiast w chłodniejszej porze roku — na zwykłe ubranie.

Kolejność wdziewania ubrania ochronnego:

a) Włożyć buty ochronne na nogi dobrze owinięte onucami.

b) Włożyć spodnie, szelkę przerzucić wtył przez głowę, przypiąć ją ztyłu do spodni i dopasować przez odpowiednie zdłużenie lub skrócenie, obwiązać nogawice sznurkami na butach, poczem obwiązać się sznurkiem w pasie.

c) Włożyć kurtkę, poczem pozakładać przechodzący przez kółka sznur na haczyki po stronie przeciwnej, sznur lekko naciągnąć, a wolny jego koniec przywiązać do kółka, znajdującego się w dole kurtki po stronie haczyków. Przewiesić torbę maski przez lewe ramię na prawy bok. Ściągnąć pas i zapiąć go, przesuwając wolny koniec najpierw przez obydwa kółka w jedną stronę, a potem przez jedno kółko

w stronę przeciwną. Postawić kołnierz kurtki tak, żeby osłaniał kark i szyję.

d) Włożyć na twarz maskę w sposób przepisowy.

e) Włożyć na głowę kaptur, przyczem, jeżeli maski są z wężami, wyciągnąć pasek kaptura ze szpary i podłożyć pod wąż i osłonę zaworu wydechowego, poczem przesunąć z powrotem przez szparę, ułożyć brzegi kaptura, tak by lewy leżał na prawym i owinąć pasek dookoła szyi, lekko go naciągając. Wolny koniec paska zapiąć w ten sam sposób, jak się zapina pas kurtki.

f) Włożyć rękawice, nasuwając na nie rękawy kurtki, poczem obwiązać je sznurkami dookoła rękawów.

Wolno wdziewać tylko ubrania odkażone i tylko przez ludzi nieskażonych gazami parzącemi.

Przy użyciu masek RSC, puszek nie zakłada się, pozostawiając je na podstawie wyjściowej do odkażania.

Dopasowanie szelek, nakładanie kapturów i rękawic powinno się odbywać przy wzajemnej pomocy.

4. Zdejmowanie ubrania.

Ubrania ochronne zdejmuje się po ich odkażeniu. Zdejmowanie odbywa się w kolejności następującej:

a) Zdjąć rękawice, odwiązując sznurki.

b) Odwiązać pasek kaptura i zdjąć kaptur.

c) Zdjąć maskę i schować ją do torby (puszki).

d) Odpiąć pasek kurtki (zdjąć torbę z maską, jeżeli maska jest tego typu), odwiązać sznurek ściągający kurtkę na piersiach, zdjąć go z haczyków i zdjąć kurtkę.

e) Odwiązać sznurki, ściągające spodnie w pasie i na nogawicach, odpiąć ztyłu szelkę i przerzucić ją przez głowę na przód ciała.

f) Zdjąć buty i spodnie, ściągając je razem; nie chwytać przytem za buty.

Przy zdejmowaniu rękawic i kaptura należy sobie wzajemnie pomagać.

Przy wzajemnem ściąganiu butów i spodni — ściągający powinien nałożyć rękawice.

Po zdjęciu ubrań należy natychmiast umyć ręce w roztworze mydła szarego lub wapna chlorowanego.

5. Użycie ubrania niekompletnego.

Do pracy w terenie otwartym, pozbawionym drzew, krzaków, zamkniętych podwórzy itp., i polegającej tylko na odkażaniu terenu można użyć ubrania niekompletnego, a mianowicie:

a) spodni,
b) rękawic,
c) butów.

Ponadto należy użyć maski przeciwgazowej, niezbędnej w każdym wypadku pobytu w terenie skażonym.

Trzeba zwrócić specjalną uwagę na niedopuszczalność poprawiania szelek i spodni powyżej pasa oraz wszelkiego dotykania miejsc, nieosłoniętych ubraniem ochronnem, ręką w rękawicy, która mogła ulec niewidocznemu skażeniu.

Przy temperaturze powyżej 20 stopni, szczególnie przy braku wiatru, przy odkażaniu terenu nawet otwartego, użycie ubrania kompletnego jest konieczne. Niezbędne jest ono również przy przenoszeniu ludzi lub przedmiotów, skażonych gazami parzącemi — w dowolnych warunkach atmosferycznych.

Do pracy w terenie otwartym, słabo skażonym, przy wyraźnym kierunku i sile wiatru, można użyć do odkażania tylko butów, rękawic i maski. W tym wypadku jednak należy posuwać się przy odkażaniu z wiatrem, pozostawiając za sobą teren odkażony.

6. Odkażanie ubrania.

Odkażanie powyższego ubrania ochronnego odbywa się w sposób identyczny jak ubrania starego typu (z kombinezonem).

Sekretarz generalny: Adam Wojtyga, mjr.-pil.
Prezes: Inż. Leon Berbecki.

CYFROWY PLAN DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁÓW POWIATOWYCH NA ROK 1936-37.

Na zasadzie wytycznych Zarządu Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego, w roku 1936-37 Oddziały Powiatowe zamierzają ilościowo wykonać następujące ważniejsze prace:

W dziale organizacyjno-administracyjnym.	
Odbycie posiedzeń Rad Oddziałów Powiatowych	20
Odbycie posiedzeń Zarządów Oddziałów Powiat.	82
Udział przedstaw. Zarz. O. Pow. w Waln. Zgr. str.	153
Udział przedstaw. Zarz. O. Pow. w pos. Zarz. str.	133
Przeprowadz. konferencyj adm. gosp. z człt. Z. str.	46
W dziale wyszkoleniowym.	
Kursów I stopnia dla kandydatów na oficerów	17
Kursów II stopnia poż.	16
Kursów III stopnia	8
Kursów uzupełniających 3—5 dniowych	11
Odpraw naczelników rejonowych	20
Odpraw oficerów straży	42
Zawodów powiatowych pożarniczych	4
Manewrów rejonowych	54
Zawodów rejonowych pożarn.	16
Egzaminów kwalifik. 1 st. w strażach	119
W dziale prac kontrolnych.	
Lustracyj podstawowych rejonowych	48
Lustracyj częściowych rejonowych	33
Kontroli polustracyjnych rejonowych	42
Lustracyj podstawowych straży	139
Lustracyj częściowych straży	136
Inspekcyj	298
Kontroli prac wyszkoleniowych w strażach	134
W dziale wychowania fizycznego.	
Dokonanie wyjazdów w teren w sprawach w. f.	70
Przeprowadzenie odpraw przodown. w. f.	12
Przeprowadzenie zawodów w. f.	6
W dziale prac samarytańsko-pożarniczych.	
Zorganizowanie nowych jedn. ż. s. s. p.	30
Przeprowadzenie kursów I stopnia	1
Dokonanie wyjazdów służb. w sprawach sam. poż.	69
Przeprowadzenie egzaminów kwal. w jedn. ż. s. s. p.	29
W dziale wychowania obywatelskiego.	
Dokonanie wyjazdów służb. w spr. wych. obyw.	37
Odbycie odpraw referentów wych. obyw.	22
Przeprowadzenie odczytów oświatowych w str.	48

Powyższa praca zostanie przeprowadzona w 67 rejonach, 328 ochotniczych strażach poż., 14 strażach zawodowych, 51 przemysłowych prywatnych strażach.

Prace wykona 6-ciu stałych instruktorów powiatowych oraz 2 komendantów straży zawodowych na terenie miast Katowice i Chorzów, przyczem przewidziano na prace terenowe 1208 dni, na prace w biurze 543 dni, na wypoczynek 250 dni, na urlopy 154 dni, służba w wojsku 30 dni, na przeszkolenia i kursy 104 dni, na prace nieprzewidziane 85 dni, — razem 2196 dni.

Powyższe zestawienie nie obejmuje prac personelu technicznego zatrudnionego w biurze Śl. Okr. Wojew.

J. M.

PLAN PRAC NA MIESIĄC CZERWIEC.

Prace Zarządu Straży Pożarnej.

1. Odbyć posiedzenie Zarządu celem omówienia spraw bieżących oraz prac na m. czerwiec.

2. Jeżeli straż nie stanęła do zawodów strzeleckich, powyższy obowiązek obywatelski wykonać w miesiącu czerwcu.

3. Zapoczątkować systematyczne ćwiczenia w. f. jako zaprawę do P. O. S. Przytem dokładnie omówić prace wynikające z okólnika nr. 69 Śląskiego Okręgu.

4. Naczelnik straży zbadać gotowość wyjazdową straży.

5. Naczelnik straży w porozumieniu z naczelnikiem gminy przeprowadzić kontrolę ogniową w budynkach prywatnych.

6. Referent wychowania obywatelskiego zorganizować wycieczkę krajoznawczą lub do Katowic na wystawę pamiątek z powstań śląskich.

7. Przekazać do Oddziału Powiatowego datek Straży na dozbrojenie Armji Polskiej w myśl odezwy Zarz. Śl. Okręgu.

Prace Komendantki jednostki ż. s. s. p.

8. Jeżeli jednostka nie posiada przepisowego sprzętu samarytańskiego, to winna zaopatrzyć się w sprzęt prowizoryczny, który każda jednostka winna posiadać. Sprzęt prowizoryczny składać się winien przedewszystkiem z apteczki (jakiejś torby którą można nosić przez ramię, zawierającej najpotrzebniejsze lekarstwa, materjały opatrunkowe i narzędzia) oraz noszy (2 drążki i płótno).

9. W najbliższym czasie należy we wszystkich jednostkach ż. s. s. p. przeprowadzić ćwiczenia z zakresu służby samarytańskiej, w sposób natępujący:

a) bandażowanie (nauczyć członkinie różne typy opatrunków i dobrze je przećwiczyć);

b) przećwiczyć sposoby przenoszenia chorych bez noszy przez 1 i 2 samarytanki;

c) o ile jest przepisowa apteczka i nosze, to przerobić ćwiczenia z apteczką i noszami wg. regulaminu wyszkolenia ze sprzętem samarytańskim;

d) przerobić ćwiczenia bojowe (patrolowe jako dowódczynie kierują pracą patrolu, wykonując polecone przez k-tkę zadanie do spełnienia).

10. Urządzić z członkiniami jednostki jakąś wycieczkę turystyczną.

11. W końcu miesiąca czerwca należy sporządzić w 2 egzemplarzach sprawozdanie kwartalne z prac jedn. żssp. za II kwartał (kwiecień, maj, czerwiec), oraz półroczny wykaz za I półrocze 1936 r. Po jednym egzemplarzu spraw. kwart. i wykazu półrocznego należy w terminie do dnia 5 lipca przesłać do Oddziału Powiatowego.

Druhowie! Tylko siła stanowi o Potędze Państwa! Siłą tą jest nasza Armja, wobec czego nie szczędźmy pieniędzy na Jej wyposażenie.

Z życia zrzeszonego strażactwa.

WOJEWÓDZKA ODPRAWA REFERENTÓW W. F. ODDZIAŁÓW POWIATOWYCH.

W celu rozwinięcia prac w. f. i sportów w strażach pożarnych odbyła się odprawa referentów w. f. i sportów Oddziałów Powiatowych w dniu 24 ub. m. w biurze Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P.

Odprawę powyższą zaszczycił swą obecnością przedstawiciel Śląskiego Ośrodka W. F. p. kpt. Kasprzyk.

Na odprawie której przewodniczył Druh Insp. Mikuła omówiono plan działalności referentów w. f. Oddziałów Powiatowych na najbliższy okres. Prace te będą zapoczątkowane przez zorganizowanie kadry przodowników w. f. w strażach, którzy po jednodniowem przeszkoleniu na powiatowych odprawach rozpoczną systematyczne ćwiczenia w. f. w strażach jako zaprawę do P. O. S.

Ponadto przedstawiciel Ośrodka W. F. p. kpt. Kasprzyk szczegółowo z uczestnikami odprawy omówił obowiązujący w strażach plan ćwiczeń w. f., który swego czasu był wydrukowany w „Strażaku Śląskim" Nr. 4 z ub. roku.

W powyższej odprawie jako referenci w. f. poszczególnych Oddziałów Powiatowych wzięli udział Druhowie:

Kowalczyk Paweł z Oddz. m. Chorzów;
Kreis Jan z Oddz. pow. Bielsko;
Müller Jerzy z Oddz. pow. Pszczyna;
Zahraj Teodor z Oddz. pow. Cieszyn;
Hurdis Konrad z Oddz. pow. Katowice;
Siwek Józef z Oddz. m. Katowice;
Składek Leon z Oddz. pow. Świętochłowice;
Krautwort Jerzy z Oddz. pow. Świętochłowice,
Winkler Jan z Oddz. pow. Rybnik.

PRZESZKOLENIE Z GAŚNIC CHEMICZNYCH.

Wobec stwierdzenia w wielu wypadkach ujemnego stanu gaśnic chemicznych, Śl. Okręg Wojewódzki Zw. Str. Poż. R. P. przeprowadził w ub. miesiącu szereg przeszkoleń jednodniowych o gaśnicach chemicznych dla członków straży pożarnych i drużyn przeciwpożarowych zakładów przemysłowych.

Program składał się z wykładów o powietrzu, paleniu się, cechach gaśniczych wody i środków chemicznych, budowie, konserwacji, ładowaniu i działaniu gaśnic wszelkiego rodzaju oraz z zajęć praktycznych ładowania i gaszenia różnych materjałów zwykłych i łatwopalnych.

Prócz gaśnic uczestników zapoznano z budową i działaniem aparatów pianotwórczych piany chemicznej i powietrznej, oraz z zapylanką piany powietrznej i pyszczkiem rozpylającym „Omega", z gaszeniem pianą chemiczną benzyny oraz pyszczkiem rozpylającym nafty i olejów ciężkich, zaś z gaszeniem benzyny pianą powietrzną z hydronetki, tylko na 4 przeszkoleniach (brak ekstraktu pianotwórczego).

Na przeszkolenia te, które przeprowadził zast. Insp. Wojew., st. Instr. L. Jaroszewski, uczęszczało 391 osób w miejscowościach jak następuje: 17 V w Tarnowskich Górach — 43 osób, 18 V w Katowicach — 43 os., 20 V w Rybniku — 73 os., 22 V w Hajdukach Wielkich — 73 os., 23 V w Mikołowie — 82 os. i 25 V w Bielsku — 77 osób.

Gaśnice i naboje do gaśnic bezpłatnie dostarczyły firmy: „Mi-ra", „Polski Knock-Out" i „Bielany".

Firma „Mi-ra" oprócz gaśnic dostarczyła aparat pianotwórczy „P-G" i proszek „Pianit", firma „Omega" gaśnice różnego typu bez ładunków i prądownicę piany powietrznej, oraz hydronetkę piany powietrznej z ekstraktem pianotwórczym i pyszczek rozpylający. Prócz powyżej wymienionych gaśnic uczestnicy zapoznali się z różnego rodzaju gaśnicami innych firm, znajdującemi się na terenie zainteresowanego Oddziału Powiatowego.

NA TERENIE POW. BIELSKIEGO.

Groźny pożar na dworcu kolejowym w Bielsku.

W nocy z dnia 29 na 30 maja o godz. 1-szej min. 30 mieszkańcy Bielska zostali zerwani ze snu odgłosami nocnej detonacji, powodującej wybicie wszystkich szyb okiennych i wystawowych przy ul. 3-go Maja na odcinku położonym bliżej dworca kolejowego.

Olbrzymia łuna, jaka zawisła nad miastem, spotęgowała panikę i niepewność wśród mieszkańców.

Powstały pożar w magazynach kolejowych, w których znajdowały się 3 butle z tlenem, spowodował wybuch tych ostatnich, a siła wybuchu była tak mocna, że odłamki butli znaleziono na kilkaset metrów od źródła pożaru. Pozatem siła wybuchowa rozrzuciła płonące żagwie na budynki dworcowe i zachodziła obawa powstania groźnych pożarów w kilkunastu miejscach.

Bielska straż pożarna po przybyciu na miejsce akcji zajęła się przedewszystkiem unieszkodliwianiem działania rozrzuconych po dachach płonących żagwi, a zaś w stosunku do pożaru, który już zdołał opanować składy drzewa, magazyn farb i warsztaty stolarskie, zajęła 2 stanowiska w obronie i 2 stanowiska w natarciu.

Przybyłej z pomocą straży pożarnej z Białej również wyznaczono 2 stanowiska w obronie i 2 w natarciu.

Zadaniem obrony przedewszystkiem było niedopuszczenie ognia na skład cieczy łatwopalnych, jak nafta i benzyna, w którym drzwi obite blachą zostały zupełnie spalone i na budynki administracyjne. Zadanie to zostało zupełnie osiągnięte, poczem wszystkie stanowiska mogły przejść do natarcia i dzięki temu pożar w stosunkowo krótkim czasie został ugaszony.

W czasie akcji ratunkowej 2 strażaków zostało lekko pokaleczonych. A. M.

NA TERENIE POW. KATOWICKIEGO.

Dzień św. Florjana w Katowicach.

Dnia 10 maja br. odbyła się doroczna uroczystość św. Florjana, patrona Straży Pożarnych w Katowicach-Załężu, w siedzibie VI oddziału. W rannych godzinach zebrane oddziały przemaszerowały przy dźwiękach orkiestry policyjnej po głównych ulicach miasta, poczem udały się do kopalni Kleofas, gdzie wyznaczona została ogólna zbiórka wszystkich oddziałów i wymarsz na uroczyste nabożeństwo do kościoła w Załężu. Po odprawieniu nabożeństwa przy udziale trzech Przew. Księży Celebrantów i podniosłych pieniach religijnych chóru kościelnego pod batutą p. Smołki, zebrane oddziały przedefilowały przed Władzami Okręgowemi i Powiatowemi ulicą Wojciechowskiego do ogrodu p. Emanuela Świtały, gdzie odbył się dalszy przebieg uroczystości. Na

wstępie powitał zebrane oddziały w pięknie udekorowanym ogrodzie prezes miejscowego oddziału p. St. Mielczarski. W przemówieniu swem dał wyraz wielkiej radości jako gospodarz domu, że dzień patrona straży zgromadził druhów strażaków pod jednym braterskim dachem. Pod koniec przemówienia życzył zebranym wspólnej i serdecznej zabawy i zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski z Panem Prezydentem na czele, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie zabrał głos Wiceprezydent miasta i Prezes Straży Pożarnych na miasto Katowice p. St. Szkudlarz. W okolicznościowej mowie podniósł znaczenie strażactwa i jego szlachetny cel dla dobra całości i wielkości Państwa i zakończył hasłem: „Nie chcemy cudzego, lecz nie damy swego". Mowę nagrodzono hucznemi oklaskami.

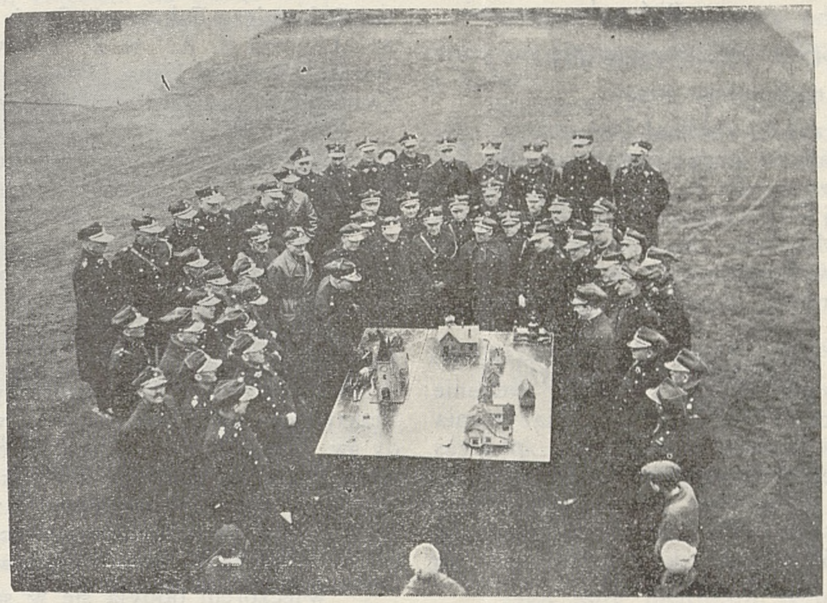
demonstrowano gaszenie bomb zapalających. Ćwiczeniom przypatrywały się rzesze miejscowej ludności. W drugim dniu t. j. 10 odbyło się uroczyste nabożeństwo w Janowie, oraz zabawa ogrodowa.

NA TERENIE POW. RYBNICKIEGO.

25-lecie O. S. P. Raszczyce.

W niedzielę, dnia 17 V b. r. obchodziła O. S. P. Raszczyce 25-letni jubileusz swego istnienia.

Jako miejscowość pograniczna, w sąsiedztwie miasta Raciborza, które było ongiś głównym ośrodkiem zarobkowania mieszk. Raszczyc, ma gmina ta wskutek ogólnego bezrobocia szczególnie trudne warunki rozwoju. Pomimo tego strażactwo tejże gminy stoi na wysokości swego zadania, zwłaszcza po reorganizacji straży, dokonanej przez obecnego druha prezesa Gabriela, kier.



Ćwiczenia bojowe na stole plastycznym podczas kursu III-go stopnia, który odbył się w Katowicach w kwietniu b. r., o którym była wzmianka w Nrze 5 „Strażaka Śląskiego".

Z porządku programu nastąpiła dekoracja zasłużonych druhów strażaków. Dalszy przebieg uroczystości składał się z wykonania śpiewów chóralnych przez chór męski „Chopin", wspólnego posiłku, rozgrywek sportowych i zabawy tanecznej.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością Przew. Ks. Kapelani Musialik i Niechój, zast. insp. Okręg. druh Jaroszewski, prezes Oddziału I p. Wąs, Honorowi Naczelnicy druhowie dyr. Jederman i Jelita, Kom. Policji p. Kocima, p. Radca Zagórnik, p. insp. Koźma i wielu innych.

Święto Florjana w Rejonie Mysłowickim.

Co roku rejon Mysłowicki uroczyście obchodzi święto Patrona Straży Pożarnych. W roku bieżącym na rejonowej radzie sztabowej postanowiono również jaknajuroczyściej zorganizować powyższe święto strażackie przy udziale wszystkich członków straży rejonu w dniu 10 maja b. r.

Program powyższej uroczystości był urozmaicony bowiem w dniu 9 maja wieczorem pod dowództwem naczelnika rej. Grabego odbyły się ćwiczenia alarmowe rejonowe połączone z akcją bojową w Szopienicach, podczas której rozwinięto łańcuch wodny z motopomp na przestrzeni 1 kilometra w celu uzyskania 6 stanowisk ogniowych, oraz przeprowadzono ratunek ludzi. Po akcji zaszkoły, współpracy nauczycielstwa i niektórych funkcjonarjuszów Straży Granicznej.

O. S. P. Raszczyce przeprowadziła w b. r. przeszkolenie I stopnia, oraz II stopnia oficerów straży.

W uroczystości wzięło udział 12 okolicznych straży. Z ramienia Oddz. Pow. wziął w uroczystości udział druh instruktor Skura.

Po uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym odbyła się defilada, poczem przed rozwiązaniem pochodu nastąpiło ogólne powitanie przez druha prezesa Gabriela.

Po południu na odpowiednio dobranem i historycznem miejscu (szańcu średniowiecznego zamku rycerskiego) odbył się koncert i zabawa taneczna uzupełniona ponadto drugą zabawą taneczną w sali miejscowej restauracji, które przeciągnęły się do samego rana.

Prace wyszkoleniowe.

Zarządzeniem Oddz. Pow. w Rybniku przyspieszony został termin przeszkolenia wszystkich członków straży pożarnych w zakresie I stopnia. To też na terenie całego powiatu odbywa się intensywne szkolenie, prowadzone na kursach i przy ćwiczeniach. Dużo wysiłków i poświęcenia wkładają w tę pracę oficerowie i referenci wyszkolenia. Pracę wyszkoleniową prowadzi Oddz.

Pow. planowo i systematycznie i to ośrodkami, ażeby umożliwić kursistom codzienny dogodny dojazd i powrót do domu, nie odrywać ich ponadto zupełnie od koniecznych prac domowych i tym sposobem dostarczyć wszystkim placówkom strażackim w terenie odpowiednio przeszkolony personel z zakresu I i II stopnia. Kursiści, przeważnie naczelnicy straży, po ukończonych kursach natychmiast przystępują do przeszkolenia członków swoich straży. Poza technicznem przeszkoleniem odbywają się również ośrodkami przeszkolenia członków zarządów straży.

Coraz liczniej napływają zgłoszenia z zarządów O. S. P. o gotowości przystąpienia do egzaminu z zakresu I stopnia.

W ostatnim czasie przystąpiły do egzaminu O. S. P. Raszczyce (12 członków), Adamowice (14 członków) i Rzuchów (12 członków).

Pańczyk, nacz. rej.

NA TERENIE POW. PSZCZYŃSKIEGO.

Odprawy naczelników straży.

W maju b. r. Pszczyński Oddział Powiatowy zwołał odprawę dla naczelników straży pożarnych dla Rejonu VIII i IX do Pszczyny, dla Rejonu X i XI do Pawłowic, dla Rejonu VI i VII do Chełmu Wielkiego i dla Rejonu I, II i III do Mikołowa. Na rzeczone odprawy przybyło 79 naczelników, względnie ich zastępcy. Odprawy odbyły się w obecności instruktora powiatowego druha J. Wypióra.

Tematem odpraw było: omówienie sposobu zrealizowania planu działalności na rok 1936-37, ustalenie terminów zawodów rejonowych, sposób rozwiązywania zadań taktycznych przez straże na objektach podczas rejonowych zawodów tegorocznych, oraz sprawy zaległe, jak i bieżące.

Następnie zebrani uchwalili urządzić w dniach 28 i 29 czerwca b. r. wspólną wycieczkę na rowerach do Ustronia i Wisły.

Nie można pominąć, iż naczelnicy użalali się, że niektóre zarządy gminne nie poczuwają się do obowiązku uzupełnienia braków w wyposażeniu straży w sprzęt pożarniczy, a zwłaszcza zakupu węży, oraz że wszelkie upomnienia naczelników w zarządach gminnych nie odnoszą należytego skutku.

Kurs podstawowy II-go stopnia.

Staraniem naczelnika rejonu IX druha Antoniego Nowaka odbył się kurs podstawowy II stopnia w Pawłowicach w czasie od 18 do 27 maja b. r. dla młodszych oficerów i podoficerów straży pożarnych tegoż rejonu.

33 kursistów skoszarowano, co pozwoliło utrzymać kurs w należytej dyscyplinie. Wykładowcami byli: lekarz dr. Szeja i instruktor powiatowy dh J. Wypiór.

W dniu 27 maja odbył się egzamin tylko dla druhów nie posiadających jeszcze wyszkolenia I stopnia. Termin egzaminu II stopnia będzie podany w najbliższych dniach po uzgodnieniu tegoż z Śl. Okr. Wojew.

Kurs obsługi Gaśnic Chemicznych.

Kurs obsługi gaśnic chemicznych, który się odbył w Mikołowie dnia 23 maja b. r., skupił 73 słuchaczy. Wykłady oraz pokazy przeprowadził zastępca inspektora wojewódzkiego dh. L. Jaroszewski.

Kurs powyższy uzupełnił braki, jakie dawały się coraz bardziej we znaki, to też obecnie w strażach zajmą się konserwacją gaśnic.

Egzamin kwalifikacyjny I-go stopnia.

Egzamin z zakresu wyszkolenia I stopnia został przeprowadzony w Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach w dniu 28 maja b. r.

NA TERENIE POW. TARNOWSKICH GÓR.

Święto Florjana w Strzybnicy.

W niedzielę, dnia 17 maja 1936 r. obchodziła Straż Pożarna rejonu V powiatu tarnogórskiego swe doroczne święto Patrona Strażackiego św. Florjana, w którem brały udział: Ochotnicza Straż Poż. Strzybnica, Ochotniczo-Fabryczna Straż Pożarna Fabryki Papieru „Lignoza S. A." w Boruszowicach, Hutnicza Straż Pożarna Państw. Huty Ołowiu i Srebra w Strzybnicy i Ochotnicza Straż Pożarna Pniowiec.

O godz. 9 sformował się pochód przy remizie Strażackiej w Strzybnicy, skąd wyruszył przy dźwiękach orkiestry związkowej na nabożeństwo do kościoła parafjalnego.

Po nabożeństwie odbyła się defilada przed zarządami oddziałów, oraz zastępcą przewodn. zarządu Pow. dh. inż. Garbaczem na czele.

O godz. 11.30 odbyła się w sali p. Stracha w Strzybnicy uroczysta akademja strażacka, którą zagaił druh Sowa, prezes Och. Straży Poż. Pniowiec, druh Maksymiuk, naczelnik rejonu V wygłosił odczyt z legendy św. Florjana, oraz znaczenie obchodu święta św. Florjana przez Strażactwo. Na zakończenie wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej z P. Prezydentem Ignacym Mościckim na czele, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy.

Wieczorem odbyła się w sali p. Stracha zabawa taneczna. Z dniem św. Florjana rozpoczął się dla strażaków nowy okres pracy, ćwiczeń i zawodów.

Z życia i prac samarytanek.

Z KURSU I-go ST. SAMARYTAŃSKO-POŻARNICZEGO W NIKISZOWCU.

W czasie od 6 do 19 maja b. r. Śląski Okręg Wojew. przeprowadził w Nikiszowcu kurs I st. sam.-poż. dla kandydatek na Komendantki i funkcyjne jednostek żeńskiej służby sam.-poż. przy Strażach Pożarnych. Komendantką kursu była referentka ŻSSP. O-gu, asp. A. Małgowska, szefem A. Szanecka, p. o. instruktora Oddziału Pow. w Cieszynie. Uczestniczek na kursie było 24 z terenu Górnego Śląska. Kursistki zakwaterowane były w „Domu Sypialnianym" kopalni „Giesche", gdzie od Dyrekcji kopalni otrzymano odpowiednie na kurs pomieszczenie. Wysłane na kurs przez Straże kandydatki zdobyły na kursie potrzebne wyszkolenie oraz wiadomości i wskazówki do prowadzenia prac w jednostkach ż. s. s. p., a rygor panujący na kursie zahartował je do tej

W dniu 1 czerwca b. r. upłynął termin przekazania ofiar do Oddziałów Powiatowych na dozbrajanie Armji. Straże, które dotychczas nie wykonały obowiązku obywatelskiego, prosimy natychmiast przekazać ofiarę pod adresem odnośnego Oddziału Powiatowego.

pracy, wymagającej często dużego poświęcenia dla dobrego spełnienia swych obowiązków. Normalna praca na kursie, wykłady, ćwiczenia, raporty, zajmowała uczestniczkom cały dzień, który się rozpoczynał o godz. 6, a kończył o 22. W pracy mijały też szybko dni na kursie, a każdy z nich, choć podobny swym rozkładem do siebie, jednak zawsze przynosił coś nowego, powiększając wciąż wiadomości słuchaczek z anatomji, fizjologji, higjeny, ratownictwa, służby pożarniczej, obrony przeciwlotniczo-gazowej, nauki o Państwie. Wykładowcami powyższych przedmiotów na kursie byli: dr. St. Wowczak i dr. W. Żuławski — służbę samarytańską, instr. L. O. P. P. p. Janiec — oplg., prof. Kotajny — naukę o państwie, instr. oświaty pozaszk. p. Błasiński i naucz. Konopka — prace świetlicowe, insp. J. Mikuła, zast. insp. L. Jaroszewski, st. instr. L. Ślązak i asp. A. Małgowska — służbę pożarniczą.

Najprzyjemniejszem zajęciem na kursie były odbywające się na placu ćwiczenia ze sprzętem, które dawa-



Fragment ćwiczeń praktycznych na kursie I stopnia samarytańsko-pożarniczym w Nikiszowcu.

ły kursistkom możność „rozruszania się" i wyprostowania po kilkugodzinnem często siedzeniu na wykładach. To też z zapałem i odwagą ćwiczyły kursistki ze sprzętem pożarniczym i samarytańskim, sprawiając równo, dokładnie na tempa i szybko bez temp bosaki, drabiny, linję wężową, sikawki, tłumnice lub też nosze i apteczki. A po każdych ćwiczeniach chociaż zmęczone fizycznie, to jednak zadowolone moralnie, wracały na dalsze zajęcia, maszerując dziarsko ze śpiewem przez ulice Nikiszowca.

W czasie kursu uczestniczki brały również udział w uroczystości św. Florjana, urządzonej przez tamt. Rejon oraz w lokalnej uroczystości żałobnej w I-szą rocznicę śmierci Marszałka J. Piłsudskiego.

Szybko minęły dwa tygodnie pracy na kursie, a ostatni jej etap, egzamin, odbył się w dniu 18 maja. Na podstawie przeprowadzonego egzaminu Komisja Egzaminacyjna z przewodniczącym druhem insp. J. Mikułą, ustaliła następujące wyniki: 6 bardzo dobrych, 15 dobrych i 3 dostateczne.

Uroczyste zakończenie kursu odbyło się w dniu 19 maja w obecności przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, Władz Strażackich, wykładowców oraz zaproszonych gości. Na program zakończenia złożyły się pokazy z zakresu służby samarytańskiej, pożarniczej i oplg. — wykazujące, jaką pracę w poszczególnych tych służbach winny pełnić samarytanki w czasie akcji ratowniczej przeciwpożarowej. Wykonany jeszcze przez kursistki pokaz prac świetlicowych obejmował: śpiewy, deklamacje i inscenizacje „Śląsk śpiewa" i „Rzeczpospolita".

Świadectwa z uzyskanego na kursie wyszkolenia wręczył kursistkom druh insp. J. Mikuła, wygłaszając przy tem okolicznościowe przemówienie, w którem życzył uczestniczkom kursu dalszej owocnej pracy w terenie nad organizowaniem i szkoleniem jednostek ż. s. s. p., zaznaczając przytem, że pobyt na kursie to dopiero początek ich pracy organizacyjnej, która dopiero w terenie powinna się szeroko rozwinąć. Następnie z ramienia Urzędu Wojew. p. kpt. Karłowicz w przemówieniu swojem podkreślił ważną rolę kobiet w obronie Państwa oraz konieczność ich szkolenia do zadań, jakie mają w niej spełnić.

Kurs zakończono wspólnym obiadem, po którym kursistki rozjechały się do swych domów, aby rozpocząć dalszą pracę, która jest trudniejszą i cięższą od pobytu na kursie, ale przynosi za to duże zadowolenie — spełnionego obowiązku względem Państwa.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE Ż. S. S. P. W KALINIE.

W dniu 10 maja 1936 r. odbyło się zebranie organizacyjne Drużyny Żeńskiej Samarytańsko-Pożarniczej w Kalinie.

Miejscowa O. S. P. stawiła się w komplecie, przybyło wiele kandydatek na członkinie do nowej drużyny.

Zebranie zagaił prezes O. S. P. w Kalinie, poczem Powiatowy Instruktor i Prezes omówili ogólne zadania i cele powstającej organizacji. Wybrano tymczasową zastępczynię komendantki.

Na kurs Samarytańsko-Pożarniczy wysłano druhnę Szwedównę.

ŻYWOTNOŚĆ DRUŻYN ŻEŃSKICH W REJONIE POGWIZDÓW ODDZIAŁU POWIATOWEGO CIESZYN.

Jaki sukces możemy osiągnąć w pracy społecznej, kiedy do niej przystępujemy z pełnem zrozumieniem doniosłości sprawy, nie zrażając się przeszkodami, mogłem stwierdzić na pracy drużyn żeńskich samarytańsko-pożarniczych w powiecie cieszyńskim Rejonu Pogwizdów.

Jako były instruktor tego terenu obserwowałem zaczątki pracy nad zorganizowaniem druż. i z uznaniem podziwiałem, z jaką wytrwałością zarządy straży pożarnych i naczelnictwo Rejonu usuwały przeszkody, ażeby tylko zamierzony cel osiągnąć. A tych przeszkód było bardzo wiele. Ze strony społeczeństwa, które nie rozumiało doniosłości istnienia drużyn żeńskich i nie chciało się pogodzić z faktem, ażeby kobiety stanęło ramię obok ramienia mężczyzny strażaka, w pracy niebezpiecznej, wymagającej wiele wysiłków fizycznych i poświęcenia.

Niedomagania finansowe naszych straży pożarnych również stwarzały sytuację beznadziejną i wielokrotnie zdawało się, że cel nie zostanie osiągnięty.

Lecz zahartowana wytrwałość strażacka nie ustąpiła. Przeciwnie podwoiła się, a do tego nauczyła stać wytrwale na posterunku pracy te kobiety druhny, które widziały w szeregach naszej organizacji celowość pracy i dzięki temu roczny dorobek jest nader widoczny i owocny.

W jednym rejonie powstały 4 drużyny żeńskie. Umundurowane, wyposażone w sprzęt sanitarny w postaci apteczek i noszy, przeszkolone, a co najważniejsza wyrobione obywatelsko, gotowe do największych poświęceń dla dobra Państwa i ogółu społeczeństwa.

Drużyny żeńskie w Rejonie Pogwizdów, a to w Boguszowicach, w Brzezówce, w Pogwizdowie i w Kaczycach nie liczyły na żadną pomoc materjalną ze strony Związku. Same urządzały przedstawienia, zabawy,

ażeby tylko pod każdym względem stanęły na wyżynie swoich zadań.

W rocznicę powstania w Rejonie Pogwizdów drużyn żeńskich sam.-poż. urządzono uroczystość, w programie której przeprowadzono egzamina dla członkiń wszystkich drużyn z Rejonu, z zakresu służby samarytańsko-pożarniczej i służby wewnętrznej, do którego przystąpiło 26 druhen. Egzamin przeprowadziła Okręgowa referentka ŻSSP. druhna A. Małgowska w obecności prezesa Oddziału Powiatowego druha Karola Pacuły, naczelnika Rejonu druha Szczepańca i członków Zarządów poszczególnych straży pożarnych. Na zakończenie egzaminu druh prezes Pacuła serdecznie dziękował członkiniom drużyn za pracę położoną nad utrwaleniem istnienia drużyn, członkom Zarządów straży za opiekę jaką udzielają drużynom i w serdecznych słowach podziękował naczelnikowi Rejonu druhowi Szczepańcowi, który naprawdę jest duszą poczynań strażackich w Rejonie i osiągnięte dodatnie wyniki w wielkiej mierze należy przypisać Jego zapobiegliwości i pracy.

W tym dniu mogliśmy się przekonać, że nasze druhny z Rejonu Pogwizdów nietylko są dobremi samarytankami strażaczkami, ale i wzorowemi gosposiami. Przygotowany dla gości i uczestniczek podwieczorek był tak smacznie i obficie zaopatrzony w śląskie kołacze, kanapki i t. p. smakołyki, że gdyby wszyscy strażacy z powiatu cieszyńskiego przybyli na tą miłą i niezatartą w pamięci uroczystość, każdy z nich mógłby się najeść do syta i stwierdzić, że korzyści z drużyn żeńskich przy strażach pożarnych są wszechstronne. A. M.

Różne wiadomości.

PODZIĘKOWANIE.

Obwodowy Komitet L. O. P. P. w Bielsku składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie i zarazem uznanie dla straży pożarnych w Bielsku, Aleksandrowicach, Starem Bielsku, Wapienicy, Jaworzu i Jasienicy za wzorowe zorganizowanie służby porządkowej w dniu poświęcenia lotniska L. O. P. P. w Aleksandrowicach pod Bielskiem. — Zarząd Obwodowego Komitetu L. O. P. P. w Bielsku.

LISTA OFIAR

Śląskich Straży Pożarnych na zakup motopomp dla Armji przez Strażactwo Polskie.

1. Zawod. Straż Poż. Huty Piłsudski Chorzów	28 zł
2. O. S. P. Bobrowniki pow. Tarnowskie Góry	5 zł
3. Oddział Miejski w Chorzowie	25 zł
4. O. S. P. w Chorzowie I	10 zł
5. O. S. P. w Chorzowie III	10 zł
6. O. S. P. w Chorzowie IV	5 zł
Razem	83 zł

Zarząd Śląskiego Okręgu prosi WDruhów o przyśpieszenie wpłacania ofiar na powyższy cel, bowiem Zarząd Główny zamierza przekazać złożony dar Armji w czerwcu b. r.

WYSTAWA PAMIĄTEK Z POWSTAŃ ŚLĄSKICH.

Z okazji 15-lecia wybuchu III powstania śląskiego, Zarząd Główny Zw. Powst. Śl. zorganizował w gmachu Urzędu Wojewódzkiego bardzo ciekawą wystawę pamiątek z powstań śląskich.

Wziąwszy pod uwagę, że bohaterski ten okres dziejów Śląska uwieńczony odzyskaniem dla Państwa tej najcenniejszej dzielnicy, winien być jak najszczegółowiej znany każdemu Polakowi, a zwłaszcza zamieszkałemu na terenie Śląska, pożądanem jest, aby jaknajszersze rzesze Strażactwa Śląskiego zwiedziły wystawę, aby przez to przyczynić się do pogłębienia ducha obywatelskiego członków.

Wstęp na wystawę wynosi dla pojedyńczych osób 49 gr, dla wycieczek zbiorowych ponad 10 osób 20 gr. Wystawa została przedłużona do dnia 15 czerwca b r. i jest otwarta codziennie od 9 do 21 godziny.

JEDNODNIÓWKA.

Związek Powstańców Śląskich wydał „Jednodniówkę“ ilustrowaną o bogatej treści historycznej z czasów III powstania śląskiego. Do każdego egzemplarza dołączony jest barwny portret Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Edwarda Rydza-Śmigłego.

Cena pojedyńczego egzemplarza wynosi 3 zł, przy zamówieniach większych udzielany jest rabat 20 procentowy.

Broszurę można zamówić pod adresem: Związek Powstańców Śląskich, Katowice, ul. Młyńska 47. Zaleca się zakup powyższego wydawnictwa do bibljotek strażackich dla wychowania obywatelskiego.

Pamiętajcie o Kasie Pośmiertnej!

Komitet Redakcyjny stanowią: Mikuła A., Pacuła K., Rzeźniczek M., Suchoń W. i Wallis S. — Nakładem Okręgu Śląskiego Związku Straży Pożarnych R. P. — Redaktor odpow.: A. Mikuła. — Drukarnia „Dziedzictwa“ w Cieszynie.